

Aneta Rogalska-Marasińska

Arkana pisarskie refleksyjnego pedagoga

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 2,
93-96

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aneta Rogalska-Marasińska
Uniwersytet Łódzki

Arkana pisarskie refleksyjnego pedagoga

Recenzja książki:
Krystyna Duraj-Nowakowa,
*Pisarstwo naukowe.
Między rzemiosłem a sztuką*,
Oficyna Wydawnicza „Humanitas”,
Sosnowiec 2015

Monografia *Pisarstwo naukowe. Między rzemiosłem a sztuką* to książka szczególna. Autorka przeprowadza czytelnika przez kłopotliwe, niejednorodne, a czasem nawet nieznanne obszary wiedzy i praktyki pisarskiej, objaśniając, tłumacząc i ucząc właściwego obserwowania oraz dokumentowania badanej rzeczywistości. Odwołuje się do zagadnień z rozległych obszarów: filologii, teorii literatury, filozofii, metodologii poznania i badań empirycznych (w tym pedagogicznych) oraz innych dyscyplin humanistycznych i społecznych, aby następnie sugerować ich przeniesienie na grunt szkolnej i akademickiej praktyki pisarskiej.

Od pierwszego kontaktu z monografią czytelnik zostaje zaproszony do rozważań o charakterze dualistycznym. Tytułowe pisarstwo naukowe jest ukazane w optyce swoistej rozterki odbiorcy i początkującego pisarza: czy jest ono rodzajem rzemiosła, „dobrej roboty”, czy raczej mistrzostwem, artyzmem i sztuką. Autorka pragnie, aby czytelnik sam rozstrzygnął te kwestie lub dostrzegł, że oba ujęcia są komplementarne. Ani na moment nie zwalnia odbiorcy z trudu i uroków myślenia, poszukiwania sensów, nadawania znaczeń i dochodzenia do sedna poszczególnych elementów i etapów pracy pisarskiej. Uwypuklając znaczenie adekwatności studiowanej literatury, Autorka przywołuje około 280 pozycji lite-

raturowych wykorzystanych w trakcie tworzenia pracy. Wydaje się, że we wstępie – oryginalne, ale tylko sklasyfikowane pozycje przywoływane z literatury – dalej mogłyby zostać przyporządkowane odpowiednim dyscyplinom naukowym. Niewątpliwie stanowiłyby to nieocenioną pomoc dla wielu czytelników. Jednym rozwiewałyby wątpliwości klasyfikacyjne, innym z kolei zwracałyby uwagę na problem i znaczenie pochodzenia i rodzaju wykorzystywanej literatury w rozprawie awansowej.

O czym traktuje monografia z tak bogatym zapleczem literaturowym? Tezę książki można odczytać jako potrzebę ukazania wzajemnych relacji, meandrów i splotów dwu współzależnych obszarów pracy człowieka: aktywności „rzemieślniczej”/„czeladniczej” i działalności samodzielnej/twórczej. Powyższe założenie wpływa na strukturę tekstu. Zasadniczy trójdzielny podział rozdziałów zostaje rozszerzony o dwa rozdziały „zewnętrzne”: pierwszy i piąty (ostatni), jakby obudowujące te centralne. Najkrócej ujmując, w pierwszym rozdziale podejmowane są wielowarstwowo postrzegane wątki na temat pisarstwa naukowego i samego pisarza. W rozdziałach: drugim, trzecim i czwartym przyglądamy się, z dalszej i bliższej perspektywy, pracy pisarza, tzn. niemal dotykamy, próbujemy i mierzymy się z kolejnymi zagadnieniami, kwestiami i etapami warsztatu pisarskiego i samej materii tekstu. Z kolei rozdział piąty traktuje o rozwijaniu umiejętności pisarskich i to głównie w trakcie edukacji szkolnej, nie wyższej. Każdy z rozdziałów ma ponadto zachowany trójczłonowy podział na merytorycznie uzasadnione paragrafy i śródtytuły. Krystyna Duraj-Nowakowa proponuje także dodatkowy, wewnętrzny zabieg konstrukcyjno-merytoryczny, umieszczając na końcu książki szczegółowe spisy rzeczy (po polsku i angielsku). Książka zyskuje walory istotne dla czytelników dzięki utrzymywaniu „wysokiej temperatury” przekazu i prowadzeniu nici przewodniej, „na którą nawleczone są (niczym paciorki/koraliki) poszczególne wątki”. Owe paciorki nie stanowią jedynie kolorowego dodatku do zasadniczej materii tekstu, ale ją aktywnie współtworzą. Dzięki temu tekst staje się wielowarstwowy, inter- i transdyscyplinarny, zwiększając swą merytoryczną i nawet artystyczną atrakcyjność.

Warto zatrzymać się przy ostatnim, piątym rozdziale książki, zatytułowanym „Kształtowanie i samokształtowanie umiejętności pisania”. Autorka podejmuje tu rozważania na temat odbiorcy tekstu uczącego się pisania i jego szans na właściwy rozwój umiejętności pisarskich w szkole. Nauczyciel powinien być pośrednikiem w nauce czytania i poznawania/interpretowania tekstów na każdym szczeblu edukacji uczniów. Dlatego otrzymujemy/poznajemy przemyślenia na temat wybranych problemów

artykułowania odrecenzenckiej prośby o rozszerzenie podjętych tu rozważań, m.in. o treści dotyczące doświadczeń dydaktycznych samych nauczycieli oraz o przykłady realizacji prac uczniowskich, zgodnie z proponowanymi wskazówkami. Powyższa potrzeba wynika głównie z faktu niedostatku takich publikacji na rynku księgarskim. Wydaje się zatem, że obecny piąty rozdział nie tylko mógłby być uzupełniony dodatkowymi treściami, ale może Autorka powinna rozważyć przygotowanie i publikację nawet odrębnej książki.

Powracając do charakterystyki pierwszego wydania rekomendowanej publikacji, należy podkreślić jej konstrukcyjno-komunikacyjne zalety. W całości tekstu wątki o charakterze naukowym przeplatają się z praktycznymi radami na temat konkretnych kroków pisarskich. Możemy np. przyjrzeć się wybranym zagadnieniom z teorii poznania: myśleniu, wnioskowaniu i syntezie lub pochylić się nad wybranym, szczegółowym elementem trudu pisarza jako celem syntezy. Z drugiej strony Autorka zapoznaje nas z tajnikami sztuki publicznego występowania. Relacja aktywnej współzależności między ujęciem teoretycznym a faktyczną praktyką tworzenia tekstu (i jego późniejszą, publiczną prezentacją) sprawia, że opis etapów powstawania wypowiedzi pisemnej odbierany jest jako swoista przygoda, na którą odbiorca został zaproszony. Biorąc pod uwagę zróżnicowane preferencje komunikacyjne czytelników, profesor Duraj-Nowakowa różnicuje język wypowiedzi (od wyżyn kultury języka naukowego do zwrotów bardziej bezpośrednich, a nawet – o charakterze zaleceń i sugestywnych porad) oraz odwołuje się do współczesnych możliwości poszukiwania treści źródłowych i prezentowania własnych przemyśleń/wyników badań (proponuje odniesienia do Internetu, przygotowanie handoutu, charakterystykę posteru). Dokonuje jednocześnie przeglądu stanowisk innych pisarzy, tak aby ich wypowiedziami poprzeć, rozszerzyć i ugruntować własne przemyślenia i uwagi. Tym samym stara się przekonać czytelnika do swoich racji lub ukazać możliwą wielość realizacji pisarskich. Jako doświadczona autorka – vide Biblioteka Jagiellońska, 36 publikacji zwartych, m.in. z zakresu metodologii, pedeutologii i dydaktyki ogólnej – dzieli się z czytelnikiem osobistymi, niezwykle cennymi spostrzeżeniami (co dziś w drukach wcale nie jest ani oczywiste, ani częste).

Podręcznik ten, mówiąc współczesnym językiem, jest publikacją przyjazną czytelnikowi. Dlatego niewątpliwie mogą po nią sięgać ci wszyscy, którzy pragną komunikować się z innymi w sposób uporządkowany i zrozumiały – od naukowca, badacza, przez nauczyciela, po studenta i jeszcze ucznia – przyszłego studenta. Pojawiają się jednak obawy, że celowe dotarcie do adresatów może napotkać na przeszkody natury ze-

wewnętrznej i wewnętrznej. Pierwsze łączą się z uzasadnioną koniecznością szerokiej reklamy publikacji. Stąd sugestia pod adresem samej Autorki jak i Wydawnictwa o zastosowanie nowoczesnych form promocji „produktu”. Optymalna sytuacja miałyby miejsce, gdyby książka trafiła do autorów sylabusów seminariów na studiach doktoranckich jako literatura podstawowa, a na studiach licencjackich i magisterskich – jako uzupełniająca. Natomiast trudności natury wewnętrznej zamykają się w pytaniu: jak zmobilizować adresatów do faktycznego i dogłębnego zapoznania się z omawianą książką? Współcześnie, wobec plagi wtórnego analfabetyzmu i niechęci do czytelnictwa, w latach upadku odpowiedzialności za jakość opracowań awansowych i powszechności plagiatów, atmosfera sprzyjająca własnemu, autorskiemu wysiłkowi intelektualnemu jest nie dość sprzyjająca. Na przekór tym tendencjom profesor Duraj-Nowakowa kieruje do wszystkich potencjalnych odbiorców optymistyczne przesłanie, wyrażając przekonanie, że można i warto uczyć się mądrze i atrakcyjnie pisać. Przywoływaną tu publikacją podaje im pomocną dłoń.